

EMILIA KRAMKOWSKA

## CZŁOWIEK STARY W SYTUACJI MIGRACJI DOROSŁYCH DZIECI

### WPROWADZENIE

Migracje to immanentna cecha ludzkiej egzystencji. Od dawien dawna człowiek wędrował w poszukiwaniu żywności, lepszych warunków życia czy też zmuszony sytuacją polityczną (wojny, represje, przesiedlenia). Różne były, są i będą powody przemieszczania się ludzi. Jednak czasy nam współczesne w istotny sposób „naznaczone” są tym zjawiskiem, przybierającym masowy i społeczno-ekonomiczny charakter.

W ujęciu encyklopedycznym migracja to wędrówka, zmiana miejsca zamieszkania na stałe lub na dłuższy czas, to ruch ludności, jej większych lub mniejszych grup, a nawet jednostek<sup>1</sup>. W podobny sposób pojęcie to rozumie Shmuel N. Eisenstadt, według którego migracja to „fizyczne przejście jednostki lub grupy z jednego społeczeństwa do innego. Przejście to wymaga zwykle porzucenia pewnego otoczenia społecznego i wejścia w inne, o odmiennym charakterze”<sup>2</sup>.

To klasyczne ujęcie migracji można na różne sposoby przekształcać czy uzupełniać – w zależności od przyjętej perspektywy. Migracje są bowiem za-

---

Dr Emilia Kramkowska – adiunkt Zakładu Socjologii Edukacji i Gerontologii Społecznej, Wydział Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku; adres do korespondencji: ul. Świerkowa 20, 15-328 Białystok; e-mail: [emilka.kramkowska@wp.pl](mailto:emilka.kramkowska@wp.pl)

<sup>1</sup> H. KUBIAK, K. SLANY, *Migracje*, w: *Encyklopedia socjologii*, red. Z. Bokszański [i in.], t. II, K-N, Warszawa: Oficyna Naukowa 1999, s. 244-245; por. J. MACHNIK, *Rola migracji w pradziejach. Problemy dyskusyjne*, w: *Migracje: dzieje, typologia, definicje*, red. A. Furdala, W. Wysoczański, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2006, s. 29.

<sup>2</sup> S.N. EISENSTADT, *Analysis of Patterns of Immigration and Absorption of Immigrants*, „Population Studies” 7(1953), nr 2, s. 168.

gadnieniem interdyscyplinarnym, analizowanym m.in. przez socjologów, ekonomistów, demografów, pedagogów, psychologów, prawników, historyków itd. Wielowątkowość prowadzonych rozważań może wieść do różnych wniosków, przedstawiać migracje w różnym świetle. Zastanawiająca jest konstatacja Wojciecha Wrzesińskiego (historyka), który dokonując przeglądu polskich migracji na przestrzeni wieków uznał, iż były one wyrazem słabości państwa. „Migracja do innych krajów oznaczała przyznanie się do słabszego rozwoju cywilizacyjnego, poszukiwanie możliwości awansu ekonomicznego, społecznego czy też uzyskanie większych swobód i wolności politycznych, narodowych czy wyznaniowych”<sup>3</sup>. Spostrzeżenia autora to historyczne, ale też socjologiczne ujęcie tematu, odnoszące się zarówno do przyczyn, jak i konsekwencji przestrzennej ruchliwości Polaków, które można analizować w odniesieniu do przeszłości i terażniejszości, jak też w perspektywie jednostkowej lub społecznej.

Zagadnieniami, które najczęściej rozpatruje się w kontekście migracji Polaków, są z jednej strony kwestie materialne, demograficzne czy kulturowe (poziom makro)<sup>4</sup>. Z drugiej zaś – wiele publikacji poświęconych jest rozpoznaniu sytuacji jednostki czy rodziny dotkniętej migracją (poziom mikro)<sup>5</sup>. Zagraniczne wyjazdy ludzi młodych implikują różnorodne następstwa w ich życiu małżeńskim, w życiu ich dzieci, jak też wpływają na los ich starszych wiekiem rodziców.

Niniejszy tekst stanowi omówienie zjawiska migracji w odniesieniu do seniorów, których dorosłe dzieci wyjechały za granicę. Zostanie w nim ukazana sytuacja osób starszych, doświadczających różnorodnych konsekwencji za-

---

<sup>3</sup> W. WRZESIŃSKI, *Polskie migracje w XIX i XX wieku*, w: *Migracje: dzieje, typologia, definicje*, red. A. Furdala, W. Wysoczański, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2006, s. 159.

<sup>4</sup> Por. S. TUSZ, M. KWIECIEŃ, *Spoleczne piętno eurosieroctwa*, Warszawa: Difin 2012; Z. KAWCZYŃSKA-BUTRYM, *Feminizacja migracji – globalny i rodzinny kontekst opieki*, w: *Współczesna rodzina polska. Przemiany, zagrożenia i wyzwania*, red. A. Jabłoński, M. Szyszka, D. Gizicka, Lublin: Wydawnictwo KUL 2014, s. 189-202; J. MŁYŃSKI, W. SZEWCZYK, *Migracje zarobkowe Polaków. Badania i refleksje*, Tarnów: Biblos 2010; *Emigrować i wracać. Migracje zarobkowe Polaków a polityka państwa*, red. L. Kolarska-Bobińska, Warszawa: Fundacja Instytut Spraw publicznych 2007.

<sup>5</sup> D. GIZICKA, J. GORBANIUK, M. SZYSZKA, *Rodzina w sytuacji rozłąki migracyjnej*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2010; W. DANILEWICZ, *Sytuacja życiowa dzieci w rodzinach migracyjnych*, Białystok: Trans Humana 2006; W. DANILEWICZ, *Rodzina ponad granicami. Transnarodowe doświadczenia wspólnoty rodzinnej*, Białystok: Trans Humana 2010; E. KOZDROWICZ, B. WALCZAK, *Postawy wychowawcze rodziców-migrantów w percepcji dzieci*, „Pedagogika Społeczna” 2008, nr 3, s. 163-182; *Sytuacja rodziny we współczesnym społeczeństwie – doświadczenia Europy Środkowo-Wschodniej*, red. J. Gorbaniuk, Lublin: Wydawnictwo KUL 2007.

granicznego wyjazdu potomstwa. Na podstawie dostępnych wyników badań zostaną przedstawione problemy, pojawiające się w życiu seniorów w następnym zaistniałej sytuacji. I wydaje się, że niezbyt trudne jest wskazanie negatywnych skutków zagranicznej migracji dzieci. Okazuje się jednak, że opisywane zjawisko może także prowadzić do dobrych zmian, o czym również traktuje ten artykuł.

## 1. RODZINA I JEJ FUNKCJE

Intuicyjnie każdy wie, czym jest rodzina, a podanie jej definicji prawdopodobnie nie sprawiłoby większego problemu. Jednakże w literaturze przedmiotu spotykamy wiele jej ujęć, gdyż „termin rodzina przybrał formę nieostrą”<sup>6</sup>.

Niektórzy za wciąż aktualną uznają definicję rodziny nuklearnej, zaproponowaną przez amerykańskiego antropologa George’a P. Murdocka, który w pierwszej połowie XX wieku wskazał, iż „rodzina to jednostka terytorialna (to znaczy zlokalizowana w domu), składająca się z żony, męża oraz ich potomstwa. [...] Obejmuje ona dwójkę dorosłych płci przeciwnej prowadzących aprobowane społecznie życie seksualne oraz jedno bądź więcej dzieci własnych lub adoptowanych”<sup>7</sup>.

Inni są zdania, iż sposób rozumienia rodziny przedstawiony przez Murdocka nieco się zdezaktualizował, gdyż „niepodobna już stosować terminu rodzina nuklearna do opisu niemal połowy gospodarstw domowych w Europie i zapewne większości na świecie”<sup>8</sup> – pisze Tomasz Szlendak. Dlatego cytowany autor za rodzinę uważa „grupę krewnych, powinowatych, przyjaciół oraz innych aktorów skupionych wokół rodzica z dzieckiem, najczęściej matki”<sup>9</sup>. Z kolei Jan Trost optuje za uznaniem, iż podstawą funkcjonowania współczesnej rodziny jest diada, czyli grupa składająca się z dwóch osób. Według niego rodzina to co najmniej jedna diada, którą może tworzyć rodzic z dzieckiem lub/i partner z partnerem. Para dorosłych może być zarówno mał-

---

<sup>6</sup> M. SKWAREK, *Przemoc wobec kobiet w rodzinie – perspektywa społeczno-polityczna*, „Praca Socjalna” 16(2001), nr 4, s. 46.

<sup>7</sup> G.P. MURDOCK, *Social Structure*, New York: Macmillan 1949, s. 1-2 – za: T. SZLEDAK, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2010, s. 96.

<sup>8</sup> T. SZLEDAK, *Socjologia rodziny*, s. 97.

<sup>9</sup> Tamże, s. 114.

żeństwem, jak i związkiem kohabitacyjnym<sup>10</sup>. Jeszcze inni autorzy proponują, by rodziną nazywać to, co ludzie za rodzinę uważają<sup>11</sup>, a takie rozumienie rodziny jest przykładem bardzo szerokiego i jednocześnie płynnego określania jej granic.

Uwzględniając powyższe zawilości można przyjąć, że większość definicji sprowadza się do rozumienia rodziny jako podstawowej komórki społecznej, czyli rudymenarnego elementu społeczeństwa<sup>12</sup>. Jako grupę pierwotną, charakteryzują ją określone cechy, które przed trzydziestoma laty trafnie ujął Franciszek Adamski. Autor wyjaśnia, że rodzina to grupa społeczna, którą wyróżnia „duchowe zjednoczenie szczupłego grona osób, skupionych we wspólnym ognisku domowym aktami wzajemnej pomocy i opieki, oparte na wierze w prawdziwą lub domniemaną łączność biologiczną, tradycję rodzinną i społeczną”<sup>13</sup>.

Wymienione przez autora pomoc i opieka osób tworzących rodzinę, to z punktu widzenia niniejszej pracy istotne elementy składowe definicji. Co więcej, Adamski nawiązuje do funkcji, jakie pełni ta podstawowa komórka społeczna. A zatem oprócz zadań opiekuńczych, rodzina wypełnia również funkcję materialno-ekonomiczną, prokreacyjną, seksualną, wychowawczą, socjalizacyjną, legalizacyjno-kontrolną, klasową, emocjonalno-seksualną, rekreacyjno-towarzyską czy kulturalną<sup>14</sup>. W podobny sposób wypowiada się Jerzy Piotrowski, według którego „w każdym społeczeństwie, od najbardziej pierwotnych i prostych do najbardziej rozwiniętych i złożonych, niezależnie od sposobów zdobywania środków do życia i form gospodarowania, a więc niezależnie od ustroju społecznego, rodzina jest komórką zaspokajającą podstawowe potrzeby swych członków”<sup>15</sup>.

To prawda, że wiele zmieniło się od czasów, kiedy Piotrowski prowadził badania i na ich podstawie wysuwał m.in. cytowane wnioski. Obecnie rodzina nie musi spełniać wszystkich z wymienionych funkcji – partnerzy mogą być niezależni finansowo, więc funkcja ekonomiczna nie jest już tak ważna, status społeczny sami sobie wypracowujemy; funkcja legalizacyjno-kontrolna też traci na znaczeniu, a jeśli potomstwo nie jest dziś najważniejsze, to i funkcja

---

<sup>10</sup> J. TROST, *Family From a Dyadic Perspective*, „Journal of Family Issues” 14(1993), nr 1, s. 92-104.

<sup>11</sup> M. SIKORSKA, *Życie rodzinne*, w: *Współczesne społeczeństwo polskie*, red. A. Giza-Poleszczuk, M. Sikorska, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2012, s. 190.

<sup>12</sup> T. SZLENDAK, *Socjologia rodziny*, s. 95.

<sup>13</sup> F. ADAMSKI, *Socjologia małżeństwa i rodziny*, Warszawa: PWN 1984, s. 21.

<sup>14</sup> Z. TYSZKA, *Socjologia rodziny*, Warszawa: PWN 1979, s. 61.

<sup>15</sup> J. PIOTROWSKI, *Praca zawodowa kobiety a rodzina*, Warszawa: PWN 1963, s. 171.

prokreacyjna czy wychowawczo-socjalizacyjna nie są już tak doniosłe<sup>16</sup>. Niemniej wciąż aktualną i wymagającą wypełnienia pozostaje opiekuńcza, emocjonalna czy rekreacyjno-towarzyska funkcja rodziny. I „jakkolwiek rodzina stanowi naturalne środowisko rozwoju i zasadniczy składnik przestrzeni życiowej człowieka w każdej fazie jego życia, to w okresie starości jej wartość rośnie i zaczyna odgrywać jeszcze większą rolę. Staje się wówczas bowiem podstawową grupą odniesienia społecznego, która uczestniczy w kształtowaniu poziomu jakości życia osoby starszej”<sup>17</sup>.

Starość to naturalna faza życia, następująca po młodości i dojrzałości, będąca zwieńczeniem procesu starzenia się organizmu człowieka<sup>18</sup>. Choć proces ten rozpoczyna się już w trzeciej dekadzie życia jednostki, po „sześćdziesiątce” zauważalne jest nasilenie dokonujących się zmian. I tak pod względem biologicznym spada wydolność organizmu, zmniejsza się jego mobilność czy osłabiają się siły immunologiczne. Upływ czasu oddziałuje również na psychikę seniora, który ma mniejsze zdolności przystosowawcze, jest niechętny wobec wszystkiego, co zaburza jego dotychczasowy rytm czy sposób bycia, a dodatkowo dość często seniorzy przejawiają labilność emocjonalną. Z kolei starość w aspekcie społecznym oznacza wejście w rolę emeryta, zmianę pozycji w społeczeństwie, pogorszenie sytuacji finansowej i funkcjonowanie nieco na marginesie życia społecznego<sup>19</sup>. Beata Tokarz, podsumowując obserwowalną na przestrzeni wieków percepcję sędziwego wieku, pisze: „starość jako wartość kulturowa zawsze postrzegana była dwuznacznie. Podziw dla doświadczenia, wiedzy i mądrości – czyli niematerialnego aspektu starości – przeplatał się z lękiem przed jej fizycznym wymiarem, który przypominał o nieuchronności śmierci i przemijania”<sup>20</sup>. Starość naznaczona jest licznymi trudnościami i deficytami, a w ich kompensacji ważną rolę odgrywa rodzina, która „decyduje o jakości życia osoby starszej poprzez troskę o dobre, pozy-

<sup>16</sup> M. SIKORSKA, *Życie rodzinne*, s. 191.

<sup>17</sup> A. GAWĘŁ, M. MADEJ-BABUŁA, M.M. URLIŃSKA, *Eurosieroctwo seniorów a jakość ich życia – nowe wyzwania dla pedagogiki społecznej*, „Studia Edukacyjne” 2014, nr 32, s. 140; por. M. HALICKA, *Satysfakcja życiowa ludzi starych*, Białystok: Akademia Medyczna 2004; J. BOROWIK, *Znaczenie relacji rodzinnych w życiu osób starych*, w: *Rodzina wobec wyzwań współczesności. Wybrane problemy*, red. I. Taranowicz, S. Grotowska, Wrocław: Oficyna Wydawnicza ARBORETUM 2015, s. 139-150.

<sup>18</sup> E. TRAFIAŁEK, *Starzenie się i starość. Wybór tekstów z gerontologii społecznej*, Kielce: Wydawnictwo Uczelniane Wszechnica Świętokrzyska 2006, s. 69.

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> B. TOKARZ, *Postawy wobec starości i ludzi starszych*, w: *Stop dyskryminacji ze względu na wiek. Co wiemy o dyskryminacji ze względu na wiek. Głos ekspertów, doświadczenia osób starszych*, red. B. Tokarz, Warszawa: Akademia Rozwoju Filantropii 2005, s. 10.

tywne i pełne szacunku wzajemne relacje rodzinne, stanowiące prawdziwą ostoję w trudnych chwilach życiowych. Dla osoby starszej są one podstawą równowagi emocjonalnej oraz zdrowia psychospołecznego. Wzajemne kontakty rodzinne są też dla seniora źródłem rozwoju osobowości, pomagają przystosować się do życia w starości oraz sprzyjają dodatniemu bilansowi życiowemu<sup>21</sup>.

Aby tak było, człowiek stary powinien mieć zapewnioną ze strony rodziny niezbędną pomoc i wsparcie. Tak niestety nie zawsze jest. Różne są tego powody<sup>22</sup>. Jednym z czynników zakłócających prawidłowe funkcjonowanie rodziny są migracje.

W różnorodnych publikacjach omawiających wpływ migracji na życie rodzinne częstokroć możemy przeczytać o konsekwencjach wyjazdów zarobkowych dla więzi małżeńskiej czy też dla dzieci i ich relacji z rodzicami<sup>23</sup>. Ulrich Beck i Elisabeth Beck-Gernsheim, biorąc pod uwagę zmiany, jakich w rodzinie tradycyjnej dokonały migracje, proponują pojęcie rodziny światowej, czyli takiej, która „żyje razem ponad granicami (narodowymi, religijnymi, kulturowymi, etnicznymi), w której współgra ze sobą to, co zgodnie z przyjętą definicją współgrać nie powinno”<sup>24</sup>. Autorzy wymieniają dwa typy rodzin światowych: mogą być nimi – po pierwsze – rodziny tworzone przez osoby pochodzące z różnych krajów czy kontynentów, lecz żyjące w tym samym miejscu (np. rodzina polsko-niemiecka); po drugie – będą to rodziny żyjące ze sobą, lecz w różnych krajach czy nawet na różnych kontynentach, a czynnikiem je spajającym jest wspólna kultura pochodzenia, język czy paszport<sup>25</sup>. W odniesieniu do treści tu przedstawianych, interesować nas będzie drugi typ rodziny światowej, żyjącej ze sobą mimo oddalenia

<sup>21</sup> A. GAWEL, M. MADEJ-BABULA, M.M. URLIŃSKA, *Eurosieroctwo seniorów a jakość ich życia*, s. 140.

<sup>22</sup> POR. M. HALICKA, *Problemy rodziny w opiece nad człowiekiem starym niesprawnym*, w: *Zostawić ślad na ziemi: księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Wojciechowi Pędichowi w 80. rocznicę urodzin i 55. rocznicę pracy naukowej*, red. M. Halicka, J. Halicki, Białystok: Wydawnictwo UwB 2006, s. 242-255; E. KRAMKOWSKA, *Starość pogodna czy smutna? O czynnikach wpływających na jakość życia w starości*, w: *Socjologia medycyny w multidyscyplinarnych badaniach humanizujących biomedycynę*, red. M. Skrzypek, Lublin: Wydawnictwo KUL 2013, s. 263-286.

<sup>23</sup> D. GIZICKA, J. GORBANIUK, M. SZYSZKA, *Rodzina w sytuacji rozłąki migracyjnej*; K. WLNIECKA, *Adaptacja społeczna rodzin młodych migrantów polskich mieszkających w Londynie*, w: *Rodzina wobec wyzwań współczesności. Wybrane problemy*, red. I. Taranowicz, S. Grotowska, Wrocław: Oficyna Wydawnicza ARBORETUM 2015, s. 217-232.

<sup>24</sup> U. BECK, E. BECK-GERNSHEIM, *Miłość na odległość. Modele życia w epoce globalnej*, tłum. M. Sutowski, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2013, s. 30.

<sup>25</sup> Tamże, s. 30-32.

przestrzennego. Z wyżej przedstawionej definicji wynika, że rodzina światowa pozostaje rodziną mimo dzielących ją granic i współgra w niej to, co współgrać nie powinno. Analiza konsekwencji przestrzennego oddzielenia członków rodziny światowej spowodowanych migracją, wskazuje na pozytywne i negatywne następstwa sytuacji. Albowiem „migracja zarobkowa nie jest czynnikiem, który w sposób nieuchronny musi spowodować destrukcję rodziny”<sup>26</sup>. Niemniej dużo pisze się o kryzysie czy rozpadzie rodzin, o zjawisku eurosieroctwa czy też o problemach szkolnych i/lub wychowawczych osieroconego potomstwa. Dorota Gizicka, Julia Gorbaniuk i Małgorzata Szyszka uważają wręcz, że „rodzina migracyjna (rodzina z samotnie wychowującym dzieci ojcem, samotną matką czy osamotnienie na skutek migracji zarobkowej obojga rodziców dzieci) nabywa w krótkim czasie cech rodziny niepełnej, a w większości przypadków, gdy zasoby owej rodziny jeszcze przed wyjazdem nie były dostatecznie duże, nabywa także cech rodziny dysfunkcyjnej”<sup>27</sup>. Tylko że współczesna rodzina to coraz częściej rodzina wielopokoleniowa, rodzina którą tworzą młodzi małżonkowie, ich dzieci, ale także starsi wiekiem rodzice/ dziadkowie. „Zjawisko tak zwanego eurosieroctwa dzieci jest bogato opisywane w literaturze naukowej. Sporadycznie natomiast badany był dotąd problem funkcjonowania ludzi w podeszłym wieku będących ofiarami emigracji własnych dzieci, wnuków, czy całych rodzin”<sup>28</sup> – piszą Anna Gawęł, Magdalena Madej-Babula oraz Maria Urlińska.

I nie jest to specyfiką jedynie nauki polskiej, w ramach której „nie prowadzi się prac badawczych, które łączyłyby dwa trendy o zasięgu globalnym: starzenie się i migracje”<sup>29</sup>. W krajach Europy Wschodniej, w przeciwieństwie do Europy Zachodniej, Chin, Tajlandii czy Indonezji, mało kto zajmuje się tym zagadnieniem<sup>30</sup>. Łukasz Krzyżowski zauważa, że co prawda ostatnie dekady zagraniczni uczeni poświęcali badaniu transnarodowości czy też globalnym wymiarom pracy i życia rodzinnego. Jednak przedmiotem uwagi były „zagadnienia skupione wokół procesów kreowania i podtrzymywania więzi społecznych w poprzek granic państw narodowych, przestrzeni i czasu”<sup>31</sup>,

<sup>26</sup> D. GIZICKA, J. GORBANIUK, M. SZYSZKA, *Rodzina w sytuacji rozłąki migracyjnej*, s. 31.

<sup>27</sup> Tamże, s. 51.

<sup>28</sup> A. GAWĘŁ, M. MADEJ-BABULA, M. M. URLIŃSKA, *Eurosieroctwo seniorów*, s. 141-142.

<sup>29</sup> Ł. KRZYŻOWSKI, *Polscy migranci i ich starzejący się rodzice. Transnarodowy system opieki międzygeneracyjnej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2013, s. 44.

<sup>30</sup> Z. ZIMMER, C. RADA, C.A. STOICA, *Migration, Location and Provision of Support to Old-Age Parents: The Case of Romania*, Department of Economics, Utah, Working Paper No. 2013-09, s. 1.

<sup>31</sup> Tamże.

a ludzie starzy byli w tych analizach pominięci. Niemniej jednak coraz większa skala wyjazdów ludzi młodych oraz wynikające stąd konsekwencje sprawiają, iż zależność między starzejącym się społeczeństwem, opieką nad seniorami a migracją z rosnącą częstotliwością stają się przedmiotem zainteresowania i badań w różnych krajach, w tym także w Polsce.

## 2. LUDZIE STARZY WOBEC MIGRACJI SWYCH DOROSŁYCH DZIECI – DONIESIENIA Z BADAŃ

Zofia Kawczyńska-Butrym od wielu lat zajmująca się tematem migracji uważa, że udział ludzi starych w migracjach można przedstawić z dwóch perspektyw.

Po pierwsze – *osoby starsze biorą pasywny udział w migracjach*, czyli nie wyjeżdżają ze swego miejsca zamieszkania, ale ponoszą skutki wyjazdów swoich dorosłych dzieci, np. w postaci zajmowania się wnukami. Po drugie – *osoby starsze są aktywnymi uczestnikami migracji*, np. wyjeżdżają do swoich dzieci będących za granicą, by pomóc im w opiece nad nowo narodzonym czy małym dzieckiem. Jest to jednak trudna dla seniorów sytuacja, gdyż muszą odnaleźć się w nowym środowisku, nierzadko pojawia się problem izolacji społecznej, zaś gdy dziecko dorośnie, dziadek/ babcia czuje się nieprzydatny. Bywa i tak, że powodem aktywnego udziału seniorów w migracjach jest dążenie dorosłych dzieci do zapewnienia rodzicom opieki, lecz nie w kraju ojczystym, ale w kraju aktualnego przebywania. Ten drugi przypadek aktywnego udziału seniorów w migracji jest jednak rzadszy, gdyż zagraniczna opieka medyczna jest droga i dzieci z oporami decydują się na takie rozwiązanie<sup>32</sup>. Niniejszy tekst dotyczy pierwszej z omawianych perspektyw, choć i druga związana jest m.in. z interesującą nas kwestią sprawowania opieki nad osobami starszymi w sytuacji wyjazdu ich dorosłych dzieci.

Przedstawione wyżej rozważania dotyczące rodziny wskazywały, iż jedną z zasadniczych jej funkcji jest sprawowanie opieki nad członkami będącymi w potrzebie. Prawidłowość ta jest wciąż aktualna w społeczeństwie polskim, gdzie rodzina stanowi najważniejszą instytucję gwarantującą wsparcie i pomoc, zaś w starości staje się podstawowym miejscem aktywności i powiązań

---

<sup>32</sup> Z. KAWCZYŃSKA-BUTRYM, *Potencial of elderly persons – from homeland to homeabroad w: Understanding Ageing in Contemporary Poland: Social and Cultural Perspectives*, red. S. Grotowska, I. Taranowicz, Wrocław: Instytut Socjologii UWr 2014, s. 66-68.



międzyludzkich<sup>33</sup>. Ł. Krzyżowski wyjaśnia, że „wynika to z dominującego w Polsce familiarystycznego modelu zabezpieczeń społecznych. Zobowiązania dzieci wobec starszych rodziców, w tym czynności opiekuńcze, są stosunkowo trwałym elementem polskiego systemu kulturowego”<sup>34</sup>.

Z kolei wspomniana Z. Kawczyńska-Butrym, powołując się na wyniki badań prowadzonych w kilkudziesięciu krajach europejskich stwierdza, że nie jest to prawidłowość wyłącznie polska. W wielu państwach to „rodzina (w około 80%) nadal w różny sposób (samodzielnie lub przy wsparciu instytucji) zabezpiecza opieką najstarsze pokolenie”<sup>35</sup>. Nieobecność dorosłych dzieci wiele w tym zakresie zmienia.

W literaturze przedmiotu dyskutowane są dwa stanowiska wobec wpływu migracji dzieci na życie seniorów. Z jednej strony czytamy, że „migracja młodych ludzi z kraju prowadzi przede wszystkim do deprecjacji podstawowych potrzeb człowieka starszego. Zachwiana zostaje tu potrzeba bezpieczeństwa, użyteczności, integracji z rodziną, czy potrzeba uznania oraz wsparcia emocjonalnego”<sup>36</sup>.

Problemem jest również osamotnienie seniorów. Można przypuszczać, iż negatywne konsekwencje wyjazdu pojawiają się wówczas, gdy rozluźnia się lub zanika kontakt czy więź rodzinna. Z kolei Ł. Krzyżowski, jeden z nielicznych polskich badaczy, który zajął się tematem migracji w odniesieniu do ludzi starych, stawia tezę, iż brak bliskości geograficznej nie oznacza wcale, że seniorzy są pozostawieni samym sobie. Według autora opieka migrantów nad rodzicami, dziećmi, dziadkami czy rodzeństwem ponad granicami państw narodowych istnieje, tylko może przybierać inną formę<sup>37</sup>. Dodatkowo „migranci negocjują zakres i formę sprawowania opieki nad rodzicami”<sup>38</sup> – pisze

---

<sup>33</sup> Por. M. HALICKA, W. PĘDICH, *Satysfakcja życiowa ludzi starych*, w: *Polska starość*, red. B. Synak, Gdańsk: Wydawnictwo UG 2002, s. 219-23; J. HALICKI, *Obrazy starości rysowane przeżyciami seniorów*, Białystok: Wydawnictwo UwB 2010; A. CHABIOR, A. FABIŚ, J. WAWRZYŃIAK, *Starzenie się i starość w perspektywie pracy socjalnej*, Warszawa: Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich 2014, s. 49-54; J. PIOTROWSKI, *Stosunki rodzinne osób starszych*, w: *Encyklopedia seniora*, Warszawa: Wiedza Powszechna 1986, s. 170-186.

<sup>34</sup> Ł. KRZYŻOWSKI, *Zobowiązania rodzinne i dynamika wykluczenia w transnarodowej przestrzeni społecznej. Polacy w Islandii i ich starzy rodzice w Polsce*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2012, nr 1(38), s. 126.

<sup>35</sup> Z. KAWCZYŃSKA-BUTRYM, *Zrozumieć migracje kobiet – gdy siwiejąca Europa potrzebuje opieki*, „Opuscula Sociologica” 2014, nr 3 (9), s. 37.

<sup>36</sup> A. GAWEL, M. MADEJ-BABULA, M.M. URLIŃSKA, *Eurosieroctwo seniorów*, s. 142.

<sup>37</sup> Ł. KRZYŻOWSKI, *Polscy migranci i ich starzejący się rodzice*, s. 45-49.

<sup>38</sup> Ł. KRZYŻOWSKI, *Zobowiązania rodzinne i dynamika wykluczenia*, s. 133.

Krzyżowski. Spostrzeżenia te znajdują potwierdzenie w prowadzonych badaniach.

W latach 2001-2003 zostały przeprowadzone badania sondażowe na grupie 1237 Chińczyków w wieku 60 lat i więcej zamieszkujących tereny wiejskie. Na podstawie zgromadzonego materiału wskazano, że seniorzy, którzy utracili kontakt z dziećmi w wyniku ich migracji zarobkowej, zgłaszali wzrost poczucia osamotnienia, straty czy depresji. Według badaczy uczucia te mogły być wynikiem złamania zasad panujących w kulturze chińskiej, gdzie oczekuje się, że dzieci zajmą się starymi rodzicami. Jednak rodzice będący w kontakcie ze swymi dziećmi-migrantami, mimo braku wsparcia instrumentalnego (przybiegającego postać pomocy codziennej) nie uskarżali się na negatywne, psychiczne skutki rozłąki, gdyż wsparcie finansowe, które otrzymywali od dzieci, znacznie poprawiało ich sytuację – co ma nie lada znaczenie na terenach wiejskich. Badacze wnioskują więc, iż jakość wsparcia finansowego, które otrzymywali rodzice od dzieci, była odwrotnie proporcjonalna do poziomu depresji, jaki występował u badanych seniorów<sup>39</sup>.

O podobnych spostrzeżeniach piszą John Knodel, Jiraporn Kespichaywattana, Chanpen Saengtienchai oraz Suvinne Wiwatwanich analizujący sytuację starych rodziców pozostawionych przez dzieci (migrantów) w Tajlandii. Autorzy podkreślają materialne korzyści zagranicznego wyjazdu potomstwa, odczuwane nie tylko przez migrantów, ale również przez tych, którzy zostali w kraju ojczystym, czyli rodziców, dzieci, rodzeństwo. Przeprowadzone badania wskazały, iż część seniorów nawet nie przypuszczała, że zagraniczny wyjazd dzieci przyczyni się do poprawienia ich sytuacji finansowej – 1/3 myślała, że skorzystają na tym wyłącznie migranci, choć 54% żywiło nadzieję na polepszenie także swojego losu. Jednak kwestie materialne to nie wszystko. Zgodnie z tradycją w Tajlandii obowiązek zapewnienia opieki starym rodzicom spoczywa na barkach dorosłych dzieci. Dlatego w sytuacji migracji oczekuje się podtrzymywania kontaktu z tymi, którzy pozostali w domu, zaś z szacunku do rodziców, przynajmniej raz do roku dziecko (migrant) powinno odwiedzić matkę i ojca. I jest to praktykowane, a niemałą rolę odgrywają tu przekonania religijne (buddyzm), przynaglające do właściwego zachowania<sup>40</sup>.

---

<sup>39</sup> M. GUO, M.P. ARANDA, M. SILVERSTEIN, *The impact of out-migration on the intergenerational support and psychological wellbeing of older adults in rural China*, „Ageing and Society” 29(2009), z. 07, s. 1085-1104.

<sup>40</sup> J. KNODEL, J. KESPICHAYWATTANA, CH. SAENGTIENCHAI, S. WIWATWANICH, *How left behind are rural parents of migrant children? Evidence from Thailand*, „Ageing and Society” 30(2010), z. 05, s. 811-841.

Materialny i emocjonalny aspekt migracji dorosłych dzieci pojawił się również w badaniach prowadzonych w latach 2010-2012 przez Ł. Krzyżowskiego wśród seniorów mieszkających w Polsce oraz ich dorosłych dzieci żyjących na emigracji w Islandii i Austrii. Spośród 401 respondentów uzupełniających ankietę internetową<sup>41</sup>, 265 przyznało, iż w ciągu ostatniego roku pomagało rodzicom. Głównymi formami pomocy były wsparcie finansowe (56%), emocjonalne – troska, doradzanie (48%), praktyczna pomoc domowa (42%) czy też pomoc w dokumentach (28%). Autor zwraca uwagę na dominujące wsparcie finansowe i emocjonalne<sup>42</sup>. Można zatem powiedzieć, że los rodziców nie był obojętny ich dzieciom-migrantom. Podobne wnioski płyną z badań przeprowadzonych w ramach projektu *Polish female migrants and their families – a study of care deficit* realizowanego w Zakładzie Socjologii Ogólnej i Badań nad Migracjami Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w partnerstwie z University of Bergen. Na podstawie wywiadów prowadzonych z Polkami pracującymi w Norwegii ustalono, iż dominującą formą opieki nad starszymi krewnymi jest pomoc finansowa. Z relacji badanych kobiet wynika, iż przekazywane przez nie pieniądze są najczęściej przeznaczane na pokrycie kosztów opieki medycznej, co jest znaczącą wartością dodaną decyzji o wyjeździe, gdyż pozostanie kobiet w kraju nie dałoby im możliwości zapewnienia seniorom takiego wsparcia<sup>43</sup>. A zatem z jednej strony korzyści materialne związane z migracją dziecka dają seniorom poczucie bezpieczeństwa, zaś migrantowi poczucie wypełniania spoczywającego na nim obowiązku opieki nad rodzicami. Z drugiej zaś – podtrzymywany kontakt przyczynia się do „łagodzenia” konsekwencji zarobkowej migracji potomstwa. Finansowym i emocjonalnym następstwom analizowanego zjawiska należy poświęcić nieco więcej uwagi.

### 3. SENIORZY A FINANSOWY I EMOCJONALNY WYMIAR ZAGRANICZNYCH WYJAZDÓW DZIECI

Ł. Krzyżowski, analizując materialny aspekt migracji dorosłych dzieci seniorów, wnioskuje, że „wsparcie finansowe ze strony migrantów jest równo-

---

<sup>41</sup> Informacje te dotyczą dorosłych dzieci żyjących na emigracji w Islandii.

<sup>42</sup> Ł. KRZYŻOWSKI, *Zobowiązania rodzinne i dynamika wykluczenia*, s. 133.

<sup>43</sup> Z. KAWCZYŃSKA-BUTRYM, J. BIELECKA-PRUS, E. CZAPKA, M. BUTRYM, Raport końcowy projektu *Polish female migrants and their families – a study of care deficit*, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2016, s. 47.

ważone przez wsparcie ze strony starych rodziców (dziadków), którzy opiekują się wnukami – dziećmi migrantów”<sup>44</sup>. A zatem rodzice/dziadkowie zajmujący się najmłodszymi członkami rodziny, mogą odczuwać wobec nich zobowiązanie, będące konsekwencją materialnej pomocy otrzymywanej od migrantów. Ale może być i tak, że motywem ich działań jest dążenie do „zabezpieczenia” okresu późnej starości. Krzyżowski stawia tezę, iż „pomoc migrującym dzieciom jest dla badanych rodziców przede wszystkim wyrazem troski o ich dobrobyt, ale stanowi też (bardziej lub mniej uświadomioną) podstawę późniejszych oczekiwań rodzinnych w sytuacjach kryzysowych”<sup>45</sup>.

W innym miejscu Krzyżowski dodaje, że ludzie starzy są świadomi, iż opieka nad osobą starszą (np. pomoc w utrzymaniu higieny) to zajęcie obciążające zarówno pod względem fizycznym, jak i psychicznym. Może pojawić się u kresu życia seniora i trwać krótko albo może być rozciągnięte w czasie<sup>46</sup>. Niewykluczone więc, że dziadkowie dokładają starań, by w schyłkowym momencie ich życia był obok ktoś, kto im pomoże. Jest jeszcze druga strona medalu. Cytowane wcześniej A. Gawęł, M. Madej-Babula oraz M. Urlińska, rozpatrując zagadnienie eurosieroctwa seniorów, wskazują, iż migracje całych rodzin ich dorosłych dzieci (czyli wraz z wnukami) powodują, że ludziom starym odbierana jest rola ojca, matki czy też babci, dziadka. Jest to sytuacja trudna, gdyż proces socjalizacji, któremu zostało poddane dzisiejsze pokolenie seniorów, ukierunkował ich na rodzinę i wypełnianie funkcji w jej obrębie. Migracje prowadzą „do zaburzenia procesu wypełniania ról społecznych powierzanych osobom starszym”<sup>47</sup> i mogą negatywnie na nich wpływać. Wydaje się zatem, że pod różnymi względami bardziej korzystna jest dla seniorów sytuacja sprawowania opieki nad wnukami – dziećmi migrantów.

Ana C. Reyes Uribe – badaczka z uniwersytetu w Meksyku – analizując kwestię zdalnego wsparcia starych rodziców przez migrujące dzieci zauważyła, że zorganizowanie opieki osobom pozostającym w kraju pochodzenia (rodzicom, dzieciom) jest ważnym problemem stojącym przed potencjalnymi migrantami. Autorka zakłada wręcz, że wielu odczuwa w tym względzie moralny obowiązek. Przegląd dostępnej literatury wiedzie ją do wniosku, że migranci oczekują, iż rodzicami zajmie się rodzeństwo, a dzięki kontaktom z bratem/siostrą będą mieli swój udział w opiece nad rodzicami, będą partycy-

---

<sup>44</sup> Tamże, s. 134.

<sup>45</sup> Ł. KRZYŹOWSKI, *Polscy migranci i ich starzejący się rodzice*, s.146.

<sup>46</sup> Tamże, s. 152.

<sup>47</sup> A. GAWĘŁ, M. MADEJ-BABULA, M.M. URLIŃSKA, *Eurosieroctwo seniorów a jakość ich życia*, s. 142.

pować w kosztach i będą „na bieżąco”<sup>48</sup>. Co więcej, badania prowadzone w Rumunii wskazały, że ludzie młodzi podejmują decyzję o migracji zagranicznej w sytuacji, gdy ich rodzeństwo mieszka w pobliżu rodziców. Jeśli zaś jest inaczej – jeśli rodzeństwo mieszka dalej, wielu młodych rzadziej decyduje się na wyjazd do innego państwa<sup>49</sup>.

W sytuacji migracji bardzo ważne jest podtrzymywanie kontaktu z rodziną, czemu sprzyjają udogodnienia techniczne. Dzięki nowym technologiom, np. telefonom komórkowym, Internetowi (Skype) możliwe jest pielęgnowanie emocjonalnej relacji dzieci (migrantów) z rodzicami. Bywa, że są nawet ustalone terminy dzwonienia (np. raz na miesiąc lub co niedzielę), a częstotliwość łączności wzrasta, gdy pojawiają się jakieś problemy, np. rodzic podupada na zdrowiu. A.C. Reyes Uribe wskazuje, że możliwość ustawicznego kontaktu telefonicznego jest bardzo ważnym substytutem emocjonalnego wsparcia, aczkolwiek dystans i brak możliwości bezpośredniej rozmowy nie są tu bez znaczenia. Autorka zwraca uwagę na szczerłość relacji. Może być tak, że rodzic – by nie martwić dziecka – nie wyzna, że ma problemy zdrowotne, a w konsekwencji nie otrzyma wymaganej pomocy. Z kolei dziecko, z podobnych pobudek, może nie mówić rodzicom o problemach zawodowych czy problemach z pracą<sup>50</sup>. Ponadto Polki migrantki w Norwegii biorące udział w badaniach realizowanych w ramach projektu *Polish female migrants and their families – a study of care deficit* zwracały uwagę, iż „rozmowy prowadzone za pomocą komunikatorów typu Skype podlegają ograniczeniom, jeśli chodzi o wyrażanie uczuć i okazywanie emocji”<sup>51</sup>. Nie jest zatem sprawą prostą zapewnienie wsparcia emocjonalnego podopiecznym pozostałym w kraju. Ale niestety bywa i tak, że zagraniczny wyjazd dzieci przyczynia się do znacznego rozluźnienia relacji rodzinnych, a kontakt (nawet telefoniczny) nie jest zbyt regularny. W takiej sytuacji dość częstą praktyką seniorów jest usprawiedliwianie dzieci. Ludzie starzy tłumaczą, iż fakt zapracowania syna/córki, którzy przecież wyjechali w konkretnym celu, uniemożliwia im wiele spraw, w tym – bycie w kontakcie. O takich postawach seniorów możemy przeczytać w raporcie podsumowującym badania prowadzone w woj. opolskim na temat proble-

<sup>48</sup> A.C. REYES URIBE, *Migrants Support their Older Parents from a Distance*, „Migraciones Internacionales” 7(2013), 1, s. 267-276.

<sup>49</sup> Z. ZIMMER, C. RADA, C.A. STOICA, *Migration, Location and Provision of Support to Old-Age Parents: The Case of Romania*, Department of Economics, Utah, Working Papers No. 2013-09, s. 38.

<sup>50</sup> A.C. REYES URIBE, *Migrants Support their Older Parents from a Distance*, s. 267-276.

<sup>51</sup> Z. KAWCZYŃSKA-BUTRYM, J. BIELECKA-PRUS, E. CZAPKA, M. BUTRYM, Raport końcowy projektu, s. 45.

mów starszych mieszkańców województwa, w kontekście zagranicznych migracji zarobkowych dzieci. Autorzy opracowania zwracają uwagę, iż wieloletnia tradycja migracyjna wyróżniająca woj. opolskie może mieć wpływ na postawę seniorów. Być może dawniej sami byli migrantami, doświadczyli trudów życia poza granicami kraju, a w związku z tym są bardziej tolerancyjni wobec zachowań dzieci<sup>52</sup>.

### ZAKOŃCZENIE

Trudno w sposób jednoznaczny określić, co cechuje sytuację człowieka starego (rodzica) „dotkniętego” migracją swych dorosłych dzieci. Być może trudność ta wynika z faktu słabej (jak dotąd) eksploracji tego zagadnienia. Na podstawie wyników przeprowadzonych dotąd diagnoz można stwierdzić, iż zjawisko to ma dobre i złe strony.

Jak zostało wcześniej opisane, pozytywną konsekwencją zagranicznych wyjazdów dzieci jest polepszenie sytuacji materialnej rodziców pozostających w kraju pochodzenia czy też przejęcie opieki nad wnukami (dziećmi migrantów) – co pozwala seniorom na ciągłe doświadczanie poczucia przydatności, użyteczności i daje nadzieję na „zabezpieczenie” dalszych lat życia, np. późnej starości. Niekorzystną konsekwencją zagranicznych wyjazdów dzieci może być samotność seniora, izolacja czy brak niezbędnej opieki, jak też znaczące są koszty emocjonalne wynikające z fizycznej nieobecności bliskich. Trzeba również dodać, iż opisane w tekście następstwa zagranicznych wyjazdów dorosłych dzieci (odczuwane zarówno przez samych migrantów, jak też przez ich rodziców) są kwestią bardzo indywidualną i zależną od dotychczasowych relacji panujących w rodzinie<sup>53</sup>.

Aleksandra Lasik analizująca wpływ rozłąki na więzi małżeńskie doszła do wniosku, iż prawdopodobne są trzy scenariusze. Pierwszy – jeśli przed rozłąką między małżonkami istniała silna więź opiekuńcza, wyjazd nie powodował negatywnych następstw w ich relacji. Drugi – w małżeństwach, które cecho-

---

<sup>52</sup> M. ROSTROPOWICZ-MIŚKO, A. ZAGÓROWSKA, *Wybrane problemy starszych mieszkańców województwa opolskiego w kontekście zagranicznych migracji zarobkowych ich dzieci*, w: *Społeczne skutki zagranicznych migracji mieszkańców województwa opolskiego – wybrane problemy dzieci i osób starszych. Raport z badań za zlecenie OIS ROPS w Opolu*, red. A. Walas [i in.], Opole: Wydawnictwo UO 2014, s. 83-88.

<sup>53</sup> E. KRAMKOWSKA, *Postawy seniorów wobec zagranicznych migracji ich dorosłych dzieci*, w: *Opieka nad dziećmi i starszymi rodzicami w rodzinach migrujących kobiet*, red. Z. Kawczyńska-Butrym, E. Czapka, Lublin: Polihymia 2016, s. 151-160.

wała słabsza więź opiekuńcza, rozłąka albo nie wywołała niekorzystnych zmian, albo w pewnym zakresie zmodyfikowała relację. Trzeci – jeśli przed rozłąką małżonków łączyła słaba więź opiekuńcza, wyjazd nic w tym zakresie nie zmieniał<sup>54</sup>. A zatem silna i słaba więź opierają się wpływom rozłąki<sup>55</sup>.

Prawdopodobnie w analogiczny sposób można by analizować następstwa migracji pojawiające się w relacji rodzic–dziecko. Chociaż z drugiej strony taka analogia nie do końca będzie trafna. Wydaje się, że czynnikiem, który w istotny sposób może różnicować relację rodzicielsko-synowską, jest wiek rodziców i bezradność – często towarzysząca starości. Zmiany biologiczne wywołane procesem starzenia się, jak też pojawiające się choroby i ich następstwa mogą w znacznym stopniu utrudniać codzienne funkcjonowanie. Pomoc innych jest wówczas niezbędna. Idealnie byłoby, aby w takich sytuacjach o zaspokojenie potrzeb seniorów zadbali członkowie rodziny, w tym dzieci, na których takie moralne zobowiązanie spoczywa. Jeśli jednak zdarzy się, że senior będzie pozostawiony samemu sobie, polski system pomocy społecznej otoczy go niezbędnym wsparciem. Różni aktorzy systemu wezmą w tym udział – ośrodki pomocy społecznej, domy pomocy społecznej, dzienne domy pomocy społecznej czy środowiskowe domy pomocy społecznej. W związku z tym ważnym aktorem wsparcia seniorów, których dzieci są poza granicami kraju, jest państwo<sup>56</sup>, niejako realizujące podejście, które Leon Dyczewski wyraził w następujący sposób: „typ postawy wobec człowieka starego, przeważającej w społeczeństwie, i formy opieki sprawowanej nad nim, są wskaźnikiem poziomu duchowego i rozwoju kulturalnego danego społeczeństwa, to znaczy, im więcej w społeczeństwie troski o człowieka starego, tym stoi ono na wyższym poziomie swego rozwoju duchowego i kulturowego”<sup>57</sup>. Należy jednak podkreślić, iż pomoc publiczna, pomoc państwa powinna stanowić potencjalne uzupełnienie niedomagań rodziny, a nie jej zastępstwo. Jedyne taka postawa pozwoli nam wszystkim na budowanie społeczeństwa o wyższym poziomie rozwoju.

---

<sup>54</sup> A. LASIK, *Wpływ rozłąki na więzi małżeńskie*, w: *Współczesne zagrożenia w strukturach społecznych. Szkice badawcze z pedagogiki społecznej*, red. E. Syrek, Katowice: Wieszorek-Press 1993, s. 16-23.

<sup>55</sup> W. DANILEWICZ, *Rodzina ponad granicami*, s. 112.

<sup>56</sup> K. WINIECKA, *Podmioty wsparcia starych rodziców w warunkach migracji ich dorosłych dzieci*, w: *Opieka nad dziećmi i starszymi rodzicami*, s. 137-149.

<sup>57</sup> L. DYCZEWSKI, *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*, Lublin: RW KUL 1994, s. 115.

## BIBLIOGRAFIA

- ADAMSKI F.: Socjologia małżeństwa i rodziny, Warszawa: PWN 1984.
- BECK U., BECK-GERNSHEIM E.: Miłość na odległość. Modele życia w epoce globalnej, tłum. M. Sutowski, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2013.
- BOROWIK J.: Znaczenie relacji rodzinnych w życiu osób starych, w: Rodzina wobec wyzwań współczesności. Wybrane problemy, red. I. Taranowicz, S. Grotowska, Wrocław: Oficyna Wydawnicza ARBORETUM 2015, s. 139-150.
- CHABIOR A., FABIŚ A., WAWRZYŃIAK J.: Starzenie się i starość w perspektywie pracy socjalnej, Warszawa: Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich 2014, s. 49-54.
- DANILEWICZ W.: Rodzina ponad granicami. Transnarodowe doświadczenia wspólnoty rodzinnej, Białystok: Trans Humana 2010.
- DANILEWICZ W.: Sytuacja życiowa dzieci w rodzinach migracyjnych, Białystok: Trans Humana 2006.
- DYCZEWSKI L.: Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze, Lublin: RW KUL 1994.
- EISENSTADT S.N.: Analysis of Patterns of Immigration and Absorption of Immigrants, „Population Studies” 7(1953), nr 2, s. 167-180.
- Emigrować i wracać. Migracje zarobkowe Polaków a polityka państwa, red. Kolarska-Bobińska, Warszawa: Fundacja Instytut Spraw Publicznych 2007.
- GAWEL A., MADEJ-BABULA M., URLIŃSKA M.M.: Eurosieroctwo seniorów a jakość ich życia – nowe wyzwania dla pedagogiki społecznej, „Studia Edukacyjne” 2014, nr 32, s. 135-145.
- GIZICKA D., GORBANIUK J., SZYSZKA M.: Rodzina w sytuacji rozłąki migracyjnej, Lublin: Wydawnictwo KUL 2010.
- GUO M., ARANDA M.P., SILVERSTEIN M.: The impact of out-migration on the intergenerational support and psychological wellbeing of older adults in rural China, „Ageing and Society” 29(2009), z. 07, s. 1085-1104.
- HALICKA M., PĘDICH W.: Satysfakcja życiowa ludzi starych, w: Polska starość, red. B. Synak, Gdańsk: Wydawnictwo UG 2002, s. 219-233.
- HALICKA M.: Problemy rodziny w opiece nad człowiekiem starym niesprawnym, w: Zostawić ślad na ziemi: księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Wojciechowi Pędichowi w 80. rocznicę urodzin i 55. rocznicę pracy naukowej, red. M. Halicka, J. Halicki, Białystok: Wydawnictwo UwB 2006, s. 242-255.
- HALICKA M.: Satysfakcja życiowa ludzi starych, Białystok: Akademia Medyczna 2004.
- HALICKI J.: Obrazy starości rysowane przeżyciami seniorów, Białystok: Wydawnictwo UwB 2010.
- KAWCZYŃSKA-BUTRYM Z., BIELECKA-PRUS J., CZAPKA E., BUTRYM M.: Raport końcowy projektu Polish female migrants and their families – a study of care deficit, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2016.
- KAWCZYŃSKA-BUTRYM Z.: Feminizacja migracji – globalny i rodzinny kontekst opieki, w: Współczesna rodzina polska. Przemiany, zagrożenia i wyzwania, red. A. Jabłoński, M. Szyszka, D. Gizicka, Lublin: Wydawnictwo KUL 2014, s. 189-202.
- KAWCZYŃSKA-BUTRYM Z.: Potential of elderly persons – from homeland to home abroad, w: Understanding Ageing in Contemporary Poland: Social and Cultural Perspectives, red. S. Grotowska, I. Taranowicz, Wrocław: Instytut Socjologii UW 2014, s. 66-68.



- KAWCZYŃSKA-BUTRYM Z.: Zrozumieć migracje kobiet – gdy siwiejąca Europa potrzebuje opieki, „Opuscula Sociologica” 2014, nr 3 (9), s. 37.
- KAWECKI I., TRUSZ S., KWATERA A., MAJEREK B.: Dzieci migrantów zarobkowych obywateli Europy czy eurosieroty?, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego 2015.
- KNODEL J., KESPICHAYWATTANA J., SAENGTIENCHAI CH., WIWATWANICH S.: How leftbehind are rural parents of migrant children? Evidence from Thailand, „Ageing and Society” 30(2010), z. 05, s. 811-841.
- KOZAK S.: Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin, Warszawa: Difin 2010.
- KOZDROWICZ E., WALCZAK B.: Postawy wychowawcze rodziców-migrantów w percepcji dzieci, „Pedagogika Społeczna” 2008, nr 3, s. 163-182.
- KRAMKOWSKA E.: Postawy seniorów wobec zagranicznych migracji ich dorosłych dzieci, w: Opieka nad dziećmi i starszymi rodzicami w rodzinach migrujących kobiet, red. Z. Kawczyńska-Butrym, E. Czapka, Lublin: Polihymia 2016, s. 151-160.
- KRAMKOWSKA E.: Starość pogodna czy smutna? O czynnikach wpływających na jakość życia w starości, w: Socjologia medycyny w multidyscyplinarnych badaniach humanizujących biomedycynę, red. M. Skrzypek, Lublin: Wydawnictwo KUL 2013, s. 263-286.
- KRZYŻOWSKI Ł.: Polscy migranci i ich starzejący się rodzice. Transnarodowy system opieki międzygeneracyjnej, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2013.
- KRZYŻOWSKI Ł.: Zobowiązania rodzinne i dynamika wykluczenia w transnarodowej przestrzeni społecznej. Polacy w Islandii i ich starzy rodzice w Polsce, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2012, nr 1(38), s. 125-142.
- KUBIAK M., ŚLANY K.: Migracje, w: Encyklopedia socjologii, red. Z. Bokszański [i in.], t. II, K-N, Warszawa: Oficyna Naukowa 1999, s. 244-245.
- LASIK A.: Wpływ rozłąki na więzi małżeńskie, w: Współczesne zagrożenia w strukturach społecznych. Szkice badawcze z pedagogiki społecznej, red. E. Syrek, Katowice: Wieczorek-Press 1993, s. 16-23.
- MACHNIK J.: Rola migracji w pradziejach. Problemy dyskusyjne, w: Migracje: dzieje, typologia, definicje, red. A. Furdala, W. Wysoczański, Wrocław: Wydawnictwo UWr 2006, s. 29-37.
- MŁYŃSKI J., SZEWCZYK W.: Migracje zarobkowe Polaków. Badania i refleksje, Tarnów: Biblos 2010.
- MURDOCK G.P.: Social Structure, New York: Macmillan 1949, s. 1-2 – za: T. SZLENDAK, Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2010, s. 96.
- PIOTROWSKI J.: Praca zawodowa kobiety a rodzina, Warszawa: PWN 1963.
- PIOTROWSKI J.: Stosunki rodzinne osób starszych, w: Encyklopedia seniora, Warszawa: Wiedza Powszechna 1986, s. 170-186.
- REYES URIBE A.C.: Migrants Support their Older Parents from a Distance, „Migraciones Internacionales” 7(2013), 1, s. 267-276.
- ROSTROPOWICZ-MIŚKO M., ZAGÓROWSKA A.: Wybrane problemy starszych mieszkańców województwa opolskiego w kontekście zagranicznych migracji zarobkowych ich dzieci, w: Społeczne skutki zagranicznych migracji mieszkańców województwa opolskiego – wybrane problemy dzieci i osób starszych. Raport z badań za zlecenie OIS ROPS w Opolu, red. A. Walas [i in.], Opole: Wydawnictwo UO 2014.

- SIKORSKA M.: Życie rodzinne w: Współczesne społeczeństwo polskie, red. A. Giza-Poleszczuk, M. Sikorska, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2012, s. 188-228.
- SKWAREK M.: Przemoc wobec kobiet w rodzinie – perspektywa społeczno-polityczna, „Praca Socjalna” 16(2001), nr 4, s. 44-52.
- Sytuacja rodziny we współczesnym społeczeństwie – doświadczenia Europy Środkowo-Wschodniej, red. J. Gorbaniuk, Lublin 2007.
- SZLENDAK T.: Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2010.
- TOKARZ B.: Postawy wobec starości i ludzi starszych, w: Stop dyskryminacji ze względu na wiek. Co wiemy o dyskryminacji ze względu na wiek. Głos ekspertów, doświadczenia osób starszych, red. B. Tokarz, Warszawa: Akademia Rozwoju Filantropii 2005, [http://www.zysk50plus.pl/storage/fck/file/stop\\_publicacja.pdf](http://www.zysk50plus.pl/storage/fck/file/stop_publicacja.pdf) [dostęp: 02.05.2012].
- TRAFIAŁEK E.: Starzenie się i starość. Wybór tekstów z gerontologii społecznej, Kielce: Wydawnictwo Uczelniane Wszechnica Świętokrzyska 2006.
- TUSZ S., KWIECIEŃ M.: Społeczne piętno eurosieroctwa, Warszawa: Difin 2012.
- TYSZKA Z.: Socjologia rodziny, Warszawa: PWN 1979.
- WINECKA K.: Adaptacja społeczna rodzin młodych migrantów polskich mieszkających w Londynie, w: Rodzina wobec wyzwań współczesności. Wybrane problemy, red. I. Taranowicz, S. Grotowska, Wrocław: Oficyna Wydawnicza ARBORETUM 2015, s. 217-232.
- WINECKA K.: Podmioty wsparcia starych rodziców w warunkach migracji ich dorosłych dzieci, w: Opieka nad dziećmi i starszymi rodzicami w rodzinach migrujących kobiet, red. Z. Kawczyńska-Butrym, E. Czapka, Lublin: Polihymia 2016, s. 137-149.
- WRZESIŃSKI W.: Polskie migracje w XIX i XX wieku, w: Migracje: dzieje, typologia, definicje, red. A. Furdala, W. Wysoczański, Wrocław: Wydawnictwo UWr 2006, s. 159-171.
- ZIMMER Z., RADA C., STOICA C.A.: Migration, Location and Provision of Support to Old-Age Parents: The Case of Romania, Department of Economics, Utah, Working Paper No. 2013-09.

#### CZŁOWIEK STARY W SYTUACJI MIGRACJI DOROSŁYCH DZIECI

##### Streszczenie

Wśród różnych zjawisk, które w znaczący sposób definiują dzisiejszą rzeczywistość, należy wymienić migracje. Ludzie przemieszczają się z miejsca w miejsce w poszukiwaniu lepszego bytu, bezpiecznego życia czy też przestrzeni do realizacji własnych aspiracji czy marzeń. Ilu migrantów, tyle powodów migracji i ich konsekwencji – tych dobrych, ale i tych negatywnych. Następstwa zagranicznych wyjazdów ludzi młodych można rozpatrywać w kontekście makrospołecznym (np. demograficznym, ekonomicznym) albo mikro-społecznym (np. jednostkowym, rodzinnym). Kiedy analizowane są negatywne skutki migracji w perspektywie mikrospołecznej, często zwraca się uwagę na problemy, z jakimi musi zmagać się rodzina dotknięta migracją. Pisze się o kryzysie relacji małżeńskich, o trudnościach szkolnych czy wychowawczych pozostawionych dzieci, czy też o zjawisku eurosieroctwa. Lecz mało kto zastanawia się nad następstwami zagranicznych wyjazdów dorosłych dzieci, z którymi muszą zmierzyć się ich starsi wiekiem rodzice. Jest to zagadnienie, jak dotąd, w stopniu niewystarczającym rozpoznane w literaturze polskiej.

Celem prezentowanego tekstu jest omówienie sytuacji człowieka starego, stojącego w obliczu konsekwencji zagranicznych wyjazdów swych dorosłych dzieci. Na podstawie dostępnych wyników badań zostaną omówione wybrane następstwa migracyjnej rozłąki seniorów z potomstwem.

**Słowa kluczowe:** starość; ludzie starzy; dorosłe dzieci; opieka; migracje.

#### OLD MAN IN A SITUATION OF MIGRATION OF ADULT CHILDREN

##### S u m m a r y

Among the various phenomena that significantly define today's reality, an important role play migrations. People move from place to place to search a better life, a secure life or space to pursue their own aspirations and dreams. As many migrants, as many reasons for migration and its consequences – the good ones, but these negative too. The consequences of migrations of young people can be seen in the context of the macro-social (eg. the demographic, economic) or micro-social (eg. the individual, family). When we analyze the negative effects of migration in the micro-social perspective, often the attention draws to the problems that the family (affected by migration) has to cope with. There are papers about the crisis in marital relationships, school or upbringing difficulties of left behind children, or the phenomenon of euro-orphan hood. But hardly anyone wonders about the consequences of migrations of adult children with whom their older age parents have to face. This issue – as yet—is insufficiently recognized in Polish literature.

The aim of the present text is to discuss the situation of the elderly, becoming in the aftermath of the migration of their adult children. Based on the available research results, selected consequences of seniors separation with their children will be discussed.

**Key words:** old age; the elderly; adult children; care; migration.